

33
55
34

Nr. akt _____

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 29 czerwca 1947 r. w Osičku
Feliks Kowalski Radca Urzedu Niemieckich w Łosoniu
Sędzia Sędziy _____ rejonu Sądu Okręgowego w _____ z siedzibą _____

Ekspoz. w Stawonii Sąd Grodzki w _____, Oddział _____

w osobie Sędziego Albina Walkiewicz, adwokata w Stawonii

z udziałem Protokółanta _____

w obecności stron _____

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, ~~Sędzia odebrał od niego przysięgę na sac~~

~~badzie art. _____~~ k.p.k. po czym —²⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Feliks Witkowski

Wiek lat 50

Imiona rodziców Antoni i Barbara

Miejsce zamieszkania Osiček

Zajęcie pracownik hydrotechniki

Wyznanie rym - kat

Karnałość nie karany

Stosunek do stron _____³⁾

Po powrocie z niewoli niemieckiej wróciłem do domu (w osadzie niemieckiej) do pełnienia służby w polskiej granatowej od wiosny 1941 r. Do 1943 r. nie brałem udziału w akcjach Niemców, skierowanych przeciwko ludności polskiej, natomiast (byłem świadkiem zabójstwa) wiem, że przy wysiedlaniu ludności żydowskiej z Osičku w 1942 r. Niemcy zastrzelili jednego starego żyda, który mi chciał się z wysiedlaniem z powodu starości. Stwierdziłem, że prosił o żyda, zabito jednego i dwóch żydów

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

wsi Starych. Następnie w 1943 w dniu 11 marca
 ca zjechali randożkami z Sandomierza na ciele
 z komendantem lieutenantem Demayerem
 (Demayer lub Demair) i innymi mi znam,
 i z naszym ich przychodem z Demayerem i kolkoma
 randożkami do Mostkowiwa Brigki. Tam
 zarządali wyplania broni od Greniaka i Ma-
 ciąpa, oraz od Konekiego, pracownika w Kleszynie
 Greniak i Maciąp wydali dwie łowki, na pro-
 siadani klóżyk mieli pozwolenie, Koneki
 osiadał, że broni mi posiada. Następnie
 zastrelili koly'no: Maciąpa, Greniaka i Kone-
 kiego - bez jakieg'ś powodu z sobą, cy uwarady.
 Następnie pojechaliśmy do wsi Bukowa i
 tu Demair wyjął list, na klóżyk zawarjtem
 narwiska Zyt i Kie'skiego, klóżyk, wyje-
 obrajc z Osieha, młodiatem pod straża
 randożka, oraz wyjął wywiezionych rashe-
 lonyh. Między tymi narwiszkami zawar-
 ytem może narwisko i wtedy jeden
 z randożkami reput mi tym uchwyt,
 co ten udato mi i do końca wyjął
 ukrywaniem i. - Tymh narwiszkami
 ców mi znam. Nic więcej mi wem.

odcypało. -

L. H. Kowski

dwaliu z